

ANDRZEJ MARKOWSKI* | UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Odpowiedź na polemikę prof. Janusza Bienia

W tekście *Status prawny uchwał ortograficznych* prof. Janusz Bień przedstawił uwagi na temat podejmowanych przez Radę Języka Polskiego uchwał w zakresie zasad dotyczących pisowni, będące polemicznym odniesieniem się do jednego ze zdań artykułu mojego autorstwa.

W artykule tym użyłem sformułowania „moc prawnie obowiązująca” w odniesieniu do uchwał ortograficznych Rady Języka Polskiego. Określenie to zostało jednak użyte w pewnym kontekście, w którym powinno być także odczytane. Jest to kontekst powołanego w moim artykule przepisu art. 13 ust. 1 ustawy o języku polskim oraz kontekst całego artykułu, w którym cytowane określenie zostało użyte.

W powołanym przepisie przyznana została RJP kompetencja do podejmowania uchwał wyrażających opinie w zakresie tam wskazanym oraz co do ustalania zasad ortografii i interpunkcji języka polskiego. Działania Rady znalazły tym samym swoje umocowanie prawne w wymienionym wyżej zakresie, którego przedtem nie miał żaden inny organ tego typu. Konsekwencje prawne takiego rozwiązania dotyczą tego, że RJP uzyskuje podstawę prawną do podejmowania uchwał, o których mowa; jest bowiem przez przepis ustawy wskazana jako organ do tego kompetentny. Na podstawie uchwał RJP ustalających zasady ortografii i interpunkcji powstają normy powszechnie obowiązujące w tym zakresie (normy poprawności językowej), które nie są normami prawnymi (normami prawnie obowiązującymi), ale upoważnienie do ich ustanowienia jest upoważnieniem zawartym w przepisach prawa. Poza tym podmioty, na których ciąży prawny obowiązek ochrony języka polskiego, muszą, realizując ten obowiązek, przestrzegać norm zawartych w omawianych uchwałach RJP. Biorąc powyższe pod uwagę, nie ma wątpliwości co do doniosłości prawnej uchwał ustalających zasady ortografii i interpunkcji języka polskiego. Uchwały te nie mają z prawnego punktu widzenia mocy prawnie obowiązującej jak normy prawa karnego czy cywilnego, ale też nie w znaczeniu prawniczym użyte zostało określenie o „mocy prawnie obowiązującej” omawianych uchwał. W dalszej części mojego artykułu przypominam bowiem, że „czasami wzywa się Radę do interpretacji ustawy o języku polskim, a także do egzekwowania przepisów tej ustawy, a przecież nie leży to w kompetencjach RJP. Rada jest instytucją «opiniodawczo-doradczą», a nie «organem egzekwującym». Może wyrażać opinie, nieraz bardzo jednoznacznie negatywne, o faktach językowych, ale nie ma bezpośredniego wpływu na praktykę językową w przestrzeni publicznej”.

Biorąc pod uwagę kontekst całego artykułu *Dwudziestolecie Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN*, użyte w nim sformułowanie, będące przedmiotem uwag polemicznych ze strony prof. Bienia na temat statusu prawnego uchwał ortograficznych, może być rozumiane właśnie jako „doniosłość prawną”, a nie jako obowiązujące prawo. Taka też była moja intencja jako autora artykułu.

* * *

Na tym dyskusję w tej sprawie zamykamy. Redakcja

* a.markowski@uw.edu.pl